Cena 4 złote

„Dziś 6 stron ze sportowcem"

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 128 Częstochowa, wtorek 3 czerwca 1947 roku. Rok III.

Lud włoski nie chce rządów de Gasperi'ego

Partyzanci wracają w góry

RZYM (PAP) — Z partii chrześcijańsko-demokratycznej do rządu weszli: Mario Cingolani — min. obrony narodowej; Guido Gonella — min. wychowani, Umberto Tuppini — min. robót publicznych, Giuseppe Togni — min. przemysłu i handlu, Amintore Fanfani — min. pracy, Paolo Cappa — min. marynarki handlowej, Umberto Merlin — min. poczt i telegrafów, Antonio Segni — min. rolnictwa.

Niezależni: wicepremier i minister finansów — Luigi Cinaudi, 73 lat, gubernator Banku Włoskiego (dotychczasowy prezes Banku Włoskiego), min. spraw zagranicznych — Carlo Sforza, min. handlu zagranicznego — Cesare Mersadora, 49 lat, znany przemysłowiec mediolański, min. komunikacji — Guido Corbellini.

RZYM (PAP) — Już pierwsze wiadomości prasowe, że de Gasperi pragnie stworzyć rząd złożony z samych chrześcijańskich demokratów i kilku specjalistów z wykluczeniem komunistów i socjalistów, wywołały duże poruszenie wśród robotników północnych Włoch. W wielu fabrykach Mediolanu, jak „Breda", „Isotta Fraschini", „Falk", „Magnoti Mareli" itd., robotnicy urządzili zgromadzenia protestacyjne, na których liczni mówcy komunistyczni i socjalistyczni ostro potępili próby de Gasperi'ego odsunięcia klasy robotniczej od udziału w rządzie. Na fabrykach pojawiły się napisy: „Precz z czarnymi rządami", „Precz z rządami kanclerskimi". Charakterystyczne jest, że w manifestacjach brali również udział robotnicy chrześcijańsko-demokratyczni, protestując przeciwko polityce własnej partii. Manifestacje te wpłynęły — jak się zdaje — na partię Saragata, który wycofał swą zgodę na udział w rządzie.

RZYM (PAP) — Korespondent dziennika „Messagero" donosi z Turynu, że policja i karabinierzy włoscy zablokowali przy użyciu czołgów drogi, wiodące w okręgu Novary, w góry. Akcja ta nastąpiła po informacjach, jakoby byli partyzanci włoscy udali się z doliny w tereny górskie. Według niepotwierdzonych doniesień — pisze korespondent — ucieczka w góry stanowi początek ruchu partyzanckiego na znak protestu przeciwko obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej we Włoszech. W Novarze ogłoszono w niedzielę stan wyjątkowy. W pobliżu miasta partyzanci mieli rozbić obóz.

Zapowiedź zmian personalnych w departamencie stanu

NOWY JORK (PAP). — Tygodnik „News Week" podaje wiadomość o szeregu spodziewanych przesunięć na najwyższych stanowiskach w departamencie stanu i amerykańskiej służbie zagranicznej. Przesunięcia te mają nastąpić w najbliższym czasie. M. in. dotychczasowy doradca polityczny w USA w Niemczech Murphy ma ustąpić ze stanowiska, a jego miejsce zajmie prawdopodobnie obecny dyrektor oddziału europejskiego w departamencie stanu Mathews.

Słowianie pracują dla pokoju

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 b. m. odbył się w Warszawie walny zjazd Komitetu Słowiańskiego w Polsce. Na zjazd przybyli delegaci z całego kraju. Obecni byli przedstawiciele towarzystw przyjaźni Polski z narodami słowiańskimi i reprezentanci placówek dyplomatycznych państw słowiańskich. Referat ideowo programowy wygłosił przewodniczący Komitetu min. Świątkowski.

Podłożem ruchu słowiańskiego jest współpraca wolnych, równouprawnionych narodów. Pokojowy, antynacjonalistyczny i antyszowinistyczny charakter ruchu słowiańskiego jest wyrazem dążności do wyplenienia resztek faszyzmu na świecie i zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa miłującym pokój narodom. W referacie organizacyjnym omówiono plan pracy na rok 1947/8. Plan obfituje w szereg imprez o charakterze międzynarodowym w dziedzinie nauki, sztuki i sportu.

Po ożywionej dyskusji, uchwalono absolutorium dla ustępującego i dokonano wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym został wicemarszałek Sejmu Barcikowski, przewodniczącym honorowym prof. Michałowicz. Zjazd przyjął jednomyślnie rezolucję, dotyczącą dalszej realizacji, zadań i celów komitetu i wystosował depeszę z pozdrowieniami do Komitetu Ogólnosłowiańskiego z siedzibą w Belgradzie oraz do narodowych Komitetów Słowiańskich w poszczególnych krajach.

Nowy attaché wojskowy

PRAGA (PAP). — Prezydent Benesz przyjął na audiencji nowomianowanych czechosłowackich attache wojskowych, którzy udadzą się wkrótce na placówki zagraniczne. Wśród przyjętych znajdowal isę również nowomianowany attache przy ambasadzie czechosłowackiej w Warszawie pułkownik Józef Nowak.

Premier węgierski uciekł!

Gen. L. Dinnyes na czele nowego rządu

BUDAPESZT (PAP). — Prasa węgierska donosi, że b. premier Nagy Ferenz oddawna przygotowywał swą dezercję. Starszy syn jego, liczący lat 21, został niedawno wysłany do Waszyngtonu w misji oficjalnej. Córka jego studiuje od niedawna na uniwersytecie w Genewie. Nagy Ferenz dysponuje również funduszami w bankach zagranicznych.

Według ostatnich wiadomości, drugi 5-letni syn Nagy'ego został wysłany samochodem z Węgier do Berna. Równocześnie miano wysłać kosztowności rodziny Nagy'ego i cały majątek wartości 400 tysięcy franków szwajcarskich. W kołach budapeszteńskich zwraca się uwagę, że jest to pierwszy wypadek w historii, aby premier jakiegoś państwa brał udział w spisku przeciwko własnemu rządowi, udał się zagranicę jako czynny premier i tam zdezerterował.

BUDAPESZT (PAP). — Prezydent Węgier Zoltan Tildy powierzył b. ministrowi wojny gen. Lajos Dinnyes misję utworzenia nowego rządu. Gen. Lajos Dinnyes należy do partii drobnych rolników.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Budepesztu, że rząd węgierski z premierem Lajos Dinnyes został w sobotę wieczorem zaprzysiężony na wierność konstytucji.

Były minister spraw zagranicznych Janos Gyoengyoessi nie wszedł w skład nowego rządu. Minister informacji Mihalyfi będzie pełnił obowiązki ministra spraw zagranicznych do czasu przybycia posła węgierskiego w Rzymie Stefana Kertesz, który ma objąć tekę spraw zagranicznych.

Generał Dinnyes był w gabinecie Ferenca Nagy ministrem spraw wojskowych.

BUDAPESZT (PAP). — W kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się, że prezydent Węgier postanowił rozpisać nowe wybory do parlamentu we wrześniu

Ambasador turecki w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W dniu 31 maja nowoprzybyły ambasador Turcji w Warszawie p. Serki Berker złożył wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych Zygmuntowi Modzelewskiemu.

Uroczystość wręczenia listów uwierzytelniających przez ambasadora Turcji Prezydentowi Rzeczypospolitej odbędzie się w pierwszych dniach czerwca.

Sejm przystępuje do walki ze spekulacją

WARSZAWA (PAP) — Wskazując, że projekty ustaw, zreferowane przez przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego i ministra Przemysłu i Handlu są owocem dyskusji i rozważań, są przedłożone przez rząd, do którego PPS ma pełne zaufanie — mówca podkreśla, że klub jego nie tylko będzie głosował za tymi projektami, ale uczyni wszystko, aby były one dobrze zrozumiane przez społeczeństwo i aby wykonanie ich było jak najlepsze i jak najsprawniejsze. Masy pracujące częstokroć skierowują żale i nadzieje tylko w kierunku środków doraźnych, są one konieczne, jednakże klub mówcy zdaje sobie sprawę z faktu, że będące przedmiotem dyskusji pełnomocnictwa dla rządu nie wyczerpują wszystkich sposobów walki z drożyzną, jakie rząd ma w swojej dyspozycji.

Omawiając środki długofalowe, które należy zastosować dla polepszenia sytuacji gospodarczej, wicemarszałek Szwalbe wysuwa sprawę zwiększenia, ulepszenia i potanienia produkcji przemysłowej, zastrzegając się, że PPS jest daleka od niedoceniania w tej dziedzinie dotychczasowych wyników działalności, a szczególnie, ministra przemysłu i handlu. Zdaniem mówcy całkowite zwycięstwo w „bitwie" o produkcję przemysłową jeszcze nie nastąpiło, to też należy w przemyśle zwrócić dużą uwagę na unormowanie struktury organizacyjnej, wysokości marż, zapewnienie należytego wpływu związków zawodowych, czy rad zakładowych, pozyskanie współpracy fachowców naukowych, na działalność rad nadzoru społecznego. Zwiększona produkcja przemysłowa może zapobiec wzrostowi cen, oczywiście pod warunkiem zorganizowania zdrowego obrotu pomiędzy wsią a miastem, o czym mówił min. Minc.

W dziedzinie organizacji wymiany wicemarszałek Szwalbe wysuwa na plan pierwszy spółdzielczość, której działalność nie powinna być zahamowana rozbudową handlu państwowego.

PPS widzi również niedomagania spółdzielczości, uważa jednak że również i państwo nie rozwiązało zagadnienia handlu w sposób doskonały, mając do rozwiązania szereg innych kluczowych zagadnień ekonomicznych. Mówca następnie wskazuje, że błędy spółdzielczości można i należy poprawiać oraz podkreśla znaczenie spółdzielczości, jako szkoły przysposobienia gospodarczego. Mówca daje wyraz przekonaniu jego stronnictwa, że rząd zgodnie z wypowiedzią min. Minca, realizując pełnomocnictwa, będzie czuwał nad wypełnieniem kompromisowej myśli w projektowanych ustawach, polegającej na zapewnieniu spółdzielczości właściwej, lecz nie wyłącznej roli w zadaniach gospodarczych, które spółdzielczość może pod kontrloą Państwa dobrze rozwiązać.

Wicemarszałek Szwalbe stwierdza następnie, że same środki długofalowe, troska o stałość pieniądza, walka o utrzymanie równowagi budżetowej, zapewnienie odpowiedniego importu żywności, ostrożne stosowanie inwestycyj, nie zapobiegną złu, jeśli każdy wytwórca w mieście i na wsi nie uświadomi sobie jasno, że im więcej wytworzy, tym szybciej nastąpi poprawa, zwłaszcza wówczas, gdy rząd przystępuje do energicznej ochrony owoców wysiłków ludzi pracy. W tym miejscu mówca podkreśla, że mając jeszcze inne uwagi co do analizy przyczyn sytuacji drożyźnianej w Polsce, za najważniejszą uważa jednak oprawę zgodności wniosków jego klubu z tezami ministra Minca. W państwie, w którym istnieje poważny prywatny handel, spekulacja nie jest możliwa do opanowania samymi środkami gospodarczymi; toteż jest zrozumiałe, że rząd musi mieć nadzwyczajne pełnomocnictwa dla zwalczania spekulacji i nieuzasadnionej gospodarczo zwyżki cen. Należy tu podkreślić, że zwyżki cen dla zapobiegania deficytom w państwowym przemyśle były konieczne, dlatego też PPS wita z zadowoleniem zapowiedzianą zmianę cen nawozów sztucznych. Zahamowanie dalszej zwyżki cen produkcji państwowej i komunalnej, oraz usług — mówca popiera, oświadczając, że spółdzielczość pójdzie niewątpliwie za tym przykładem.

Jest zrozumiałe, że zwyżka płac nie może być pokryta drukiem pieniądza, a może być osiągnięta tylko drogą stabilizacji cen. Masy robotnicze, które wzięły na siebie ciężar odbudowy, wykażą niewątpliwie dalszą niezbędną cierpliwość w trakcie rozpoczynającej się kampanii o realną wartość płac i zarobków. Dotychczasowy dorobek rządu, dotychczasowe osiągnięcia resortów gospodarczych są tak duże, że stanowią dostateczną gwarancję, która zadecyduje o definitywnym opanowaniu życia gospodarczego w Polsce i skutecznie obroni interesy mas pracujących.

Ponieważ sprawa walki z drożyzną ma charakter międzyresortowy, słuszne jest że musi podlegać kontroli prezesa Rady Ministrów. Mówca popiera również przewidziane ustawą uprawnienia ministra Przemysłu i Handlu w zakresie wyznaczania i regulowania cen i innych zarządzeń powszechnie znanych w przejściowych akcjach zwalczania spekulacji. PPS przychyliła się również do rozszerzenia kompetencji komisji specjalnej oraz uważa za słuszne wciągnięcie czynnika społecznego zarówno do akcji kontroli cen, jak i do akcji ściągania podatków. „Jeżeli społeczeństwo chce, aby rząd nie dopuścił do inflacji, to musi dać rządowi takie środki ku temu, by mógł pokrywać niezbędne wydatki państwowe" — oświadcza mówca. Podkreślając następnie, że ustawa słusznie przewiduje świadczenia nie tylko w pieniądzu, ale jeśli się to okaże konieczne, również i w naturze.

Zapowiedziane ulgi podatkowo-kapitałowe mogą się przyczynić do wzrostu inwestycyj prywatnych, w szczególności w dziedzinie budownictwa. Wicemarszałek Szwalbe nie oczekuje natomiast większych wpływów z podwyżki komornego, bowiem olbrzymia większość mieszkań zajęta jest przez ludzi pracy, których ustawa słusznie chroni przed podwyżką.

W zakończeniu wicemarszałek Szwalbe stwierdza, że wywody jego stanowiły ogólną charakterystykę stosunku klubu parlamentarnego PPS do projektów ustaw i do sytuacji gospodarczej w kraju. Klub mówcy popiera wniesione projekty, oczekując opracowania dalszych projektów w dziedzinie zwiększenia podaży artykułów pierwszej potrzeby. Fakty przytoczone przez ministra Minca w zakresie przemytu słusznie potwierdziły niebezpieczeństwo szeptanej propagandy dywersyjno-gospodarczej.

Obok ulepszenia systemu informowania o istotnej prawdzie i obok represji w stosunku do winnych — najlepszym przeciwdziałaniem tej propagandzie szeptanej jest dobra współpraca obozu demokratycznego i walka o morale społeczeństwa.

Wypowiadając się generalnie za projektami ustaw, klub PPS zwraca się z trybuny sejmowej do mas pracujących, by w pełni wykorzystały uprawnienia i wykonały obowiązki, jakie wynikną po uchwaleniu ustaw. Mówca przypomina tu, że rok gospodarczy 1946/47 kończy się i najbliższe trzy miesiące muszą być wykorzystane przez rząd dla opracowania planu aprowizacji na następny rok gospodarczy. Klub mówcy czeka na ten plan, deklarując pozytywne ustosunkowanie się do dalszych środków o charakterze gospodarczym, wiodących ku zabezpieczeniu chleba codziennego dla człowieka pracy w mieście. (oklaski).

Szeroki front walki ze spekulacją

Rozpoczynająca się na szeroką skalę walka z jednym z najgorszych przejawów szkodnictwa gospodarczego — ze spekulacją handlową — stanowi jeszcze jeden dowód, jak nasz ustrój polityczno społeczny i nasz model gospodarczy przystosowane są do obrony interesów człowieka pracy, interesów szerokich mas ludowych.

Pamiętać musimy, że państwa kapitalistyczne są niemal bezsilne wobec wstrząsów gospodarczych, towarzyszących nieodmiennie takim zjawiskom, jak wojna, jak zmiana układu stosunków politycznych i gospodarczych. — Ba, nawet w założeniu swym, w żywotnych potrzebach aparatu państwowego nie mają bodźców do prowadzenia intensywnej akcji w celu uporządkowania rynku handlowego. Dzieje się tak dlatego, że poważne wzbogacanie się warstwy kupieckiej, choćby kosztem szerokich mas, daje możność łatwiejszego i „bezboleśniejszego" pokrycia budżetu dochodów podatkami bezpośrednimi. Oczywiście koszta takiej operacji zawsze spadają pośrednio na barki milionowych rzesz pracujących.

Inaczej rzecz się ma w państwie o naszym ustroju społecznym i naszym modelu gospodarczym. Dla nas istotne jest nie tylko pokrycie budżetowe, ale także wprzągnięcie środków finansowych w służbę odbudowy kraju. I dlatego specjalnie bolesne są dla nas zjawiska spekulacji, dlatego zmuszają nas one do najostrzejszej walki.

W epoce, kiedy planujemy zaspokojenie naszych potrzeb wewnętrznych w ramach trzyletniego planu odbudowy gospodarczej, planu, który ma przynieść dobrobyt szerokim rzeszom pracującym — dezorganizacja rynku przez dziką spekulację jest podwójnie niebezpieczna, bowiem nie tylko zatruwa nam ona nasze „dziś", ale utrudnia tworzone mozolnie ofiarną pracą mas robotniczych „jutro". I to jest jeszcze jeden powód do natężenia tej walki.

Jakież są szanse skuteczności tej walki? Zasadniczo, w ramach zwykłej gospodarki kapitalistycznej, jedyną szansą skutecznego zwalczenia spekulacji jest nasycenie rynku, jest rzucenie na rynek takich ilości towaru, aby nie tylko zaspokoić potrzeby dnia powszedniego, ale i pewną nerwową zapobiegliwość, wynikającą z minionych chwil braku. — W tychże ramach wszelka niemal interwencja mechanicznego typu wywołuje powstanie „rynku urzędowego" dla uprzywilejowanych w tym czy innym trybie oraz rozrost „czarnego rynku" o niczym już nie hamowanej spekulacji.

Czy w naszych warunkach grozi coś podobnego? Nie.

Jeśli bowiem sytuacja nie pozwala nam na to, aby dać wszystkim to, co chcieliby mieć — to na pewno w jednych dziedzinach (np. wyżywienia) możemy wszystkim dać, co im się należy, w innych dziedzinach (odzież, obuwie, drobne artykuły przemysłowe codziennego użytku) możemy zaspokoić **najbardziej potrzebujących**. Oczywiście znajdą się i pewne dysproporcje czysto terenowe: nie prędko np. wszyscy spaleni warszawiacy będą mieli potrzebne im meble. Ale właśnie i w tej dziedzinie planowość przyniesie poważną ulgę w trudnościach.

Zasadniczy typ gospodarki taki jak nasz pozwala na zaatakowanie spekulacji atakiem frontowym, ponieważ jesteśmy w stanie naszym społecznym aparatem produkcyjnym pokryć zapotrzebowanie kraju w skali i wedle hierarchii rzeczywistych potrzeb społecznych.

Druga różnica: państwo typu kapitalistycznego dla przeprowadzenia mechanicznego nacisku na rynek posiada w ręku jedynie aparat urzędniczy, biurokratyczny, zdolny do schematycznego działania, skłonny jednak do wielu odchyleń od wprowadzanych norm i przepisów. My do akcji tego rodzaju możemy rzucić zupełnie inne siły o znacznie szerszym zasięgu działania: zorganizowane społeczeństwo. Państwo kapitalistyczne, w trudnym okresie powojennym mogłoby się obawiać dopuszczenia społeczeństwa do wpływów w kontroli rynku i działania aparatu, bowiem to mogłoby mu grozić wzmocnieniem sił rewolucji społecznej i przyspieszeniem jej terminu. Dla nas — państwa o ustroju powstałym z rewolucji społecznej — obawa taka nie istnieje, wręcz przeciwnie: wprzęgając jak najszersze warstwy społeczeństwa do akcji tej, uaktywniamy je społecznie, wiążemy bardziej jeszcze z codzienną pracą naszego aparatu politycznego i gospodarczego.

Te zagadnienia nie budzą żadnych wątpliwości. Natomiast różnice zdań na temat metod interwencji gospodarczej państwowego aparatu wytwórczego, a raczej jego ogniw średnich i dolnych wywołały dyskusję, w której ujawniła się wyraźna różnica zdań między PPS i PPR.

Przez analogię do racji przytoczonych wyżej przy omawianiu zagadnienia spekulacji, interwencja gospodarcza państwa w celu dostarczania szerokim masom obywateli tego, co im najbardziej potrzeba i co może im dać aparat wytwórczy, może być najlepiej i najsprawniej wykonana przez taki aparat dystrybucyjny, który najbardziej będzie zbliżony do społeczeństwa, który najmniej przypominać będzie aparat biurokratyczny państwa kapitalistycznego, ożywiony będzie jak najbardziej myślą o swojej służbie społecznej, nie zaś nastawiony na doraźne wykorzystanie gospodarczej koniunktury.

Zawratyński.

Kronika krajowa

— Z inicjatywy wojewódzkiego zarządu TUR powstaje w Kątach na Dolnym Śląsku uniwersytet chłopsko-robotniczy, który będzie miał charakter wielkiego ośrodka szkolenia zawodowego robotników i chłopów. Niewykwalifikowani rzemieślnicy otrzymają tutaj w ramach kilkumiesięcznych kursów oprócz wykształcenia ogólnego, odpowiedni zapas wiadomości potrzebny do wykonywania zawodu.

— W dniu dzisiejszym rozpoczęły się 3-dniowe obrady rozszerzonego plenum zarządu głównego Związku Samopomocy Chłopskiej. Na obrady przybyli: min. rolnictwa i reform rolnych Dąb-Kocioł, wicemin. Tkaczew oraz min. leśnictwa Podedworny. Porządek obrad obejmuje m. in.: sprawozdanie z działalności zarządu głównego, sprawozdanie prezesów zarządów wojewódzkich, plany pracy i preliminarz budżetowy na rok 1947, organizacje skupu zboża, dyskusję i powzięcie szeregu uchwał.

— Do kraju powróciła z Genewy polska delegacja, która brała udział w pierwszym posiedzeniu europejskiej komisji gospodarczej ONZ. Komisja ta o charakterze stałej ekspozytury terytorialnej rady gospodarczej i socjalnej na Europę ma na celu przyczynienie się do współpracy gospodarczej krajów europejskich, członków komisji, w szczególności zaś odbudowy krajów zniszczonych przez wojnę. Wiceprzewodniczącym komisji na okres 1 roku wybrany został wiceprezes Centralnego Urzędu Planowania Rudziński.

Dora Kalinówna wraca do kraju

PARYŻ (PAP) — Przed swoim powrotem do kraju w drodze powrotnej z Brazylii znana artystka Dora Kalinówna dała recital w teatrze Champs Elysees. — Artystka przypomniała licznie zgromadzonej publiczności dawną Warszawę, jej humor i satyrę, monologi i nastrojowe piosenki odśpiewane w kilku językach. — Publiczność nagrodziła artystkę długotrwałymi oklaskami.

Stosunek W. Brytanii do Polski

w świetle opinii przywódców rebeliantów

LONDYN (PAP) — Korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Margate przeprowadził rozmowy z trzema wybitnymi przedstawicielami opozycji w łonie Partii Pracy na temat stosunku Wielkiej Brytanii do Polski.

Poseł Mikardo, jeden z wybitnych na terenie Izby Gmin ekonomistów, współautor znanej broszury „Keep Left" oświadczył, że w zmianie postawy wobec Polski Bevinowi chodziło nie tylko o złagodzenie ostrości krytyki w stosunku do siebie. Jego obecny zwrot w stosunku do Polski, a jak się należy spodziewać, jest to dopiero pierwszy krok na drodze do zmiany stosunku do Europy Wschodniej, został podyktowany względami gospodarczymi. Wielka Brytania musi nawiązać współpracę gospodarczą z krajami Europy Wschodniej, jeśli chce się uniezależnić gospodarczo i politycznie od Stanów Zjednoczonych.

Poseł Crossman wyraził w rozmowie z korespondentem PAP'u podobny pogląd, podkreślając, że w kołach parlamentarnych uważa się ostatnie posunięcia Bevina w stosunku do Polski za obliczone na długą metę. Jeśli w bliskim czasie rokowania gospodarcze ze Związkiem Radzieckim rozwiną się pomyślnie, to będzie to oznaczać, że niewątpliwie brytyjska polityka zagraniczna weszła na nowe tory.

Poseł Zilliacus, dzieląc się swymi poglądami z korespondentem PAP'u, oświadczył, że jakkolwiek odnosi się zwykle z dużą ostrożnością do politycznych posunięć Bevina, to jednak sądzi, że tym razem w stosunku do Polski Bevin uprawia politykę długoterminową. Brytyjska racja stanu nakazuje odnowienie stosunków gospodarczych z krajami Europy Wschodniej. Jest to konieczne, aby przeciwstawić się naciskowi amerykańskiemu. Wśród członków Partii Pracy istnieją silne tendencje przeciwne uzależnieniu Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych. „Wiem również o tym — powiedział w dalszym ciągu poseł Zilliacus — że Bevin, który dotychczasowy stosunek do Polski opierał na informacjach z drugiej ręki, przeważnie dla Polski nieprzychylnych, obecnie pod wrażeniem bezpośrednich rozmów, które przeprowadził z polskim premierem i polskim ministrem spraw zagranicznych, doszedł do przekonania, że Polska jest kierowana silnymi i zdecydowanymi rękoma, zdolnymi jedynie przeprowadzić odbudowę gospodarczą Polski. Poza tym ogromne zniszczenie Warszawy wywarło na Bevinie głębokie wrażenie. Bevin nie zdawał sobie dotychczas sprawy z tego, jakie ofiary poniosła Polska dla sprawy wspólnego zwycięstwa aliantów".

Czarny handel pamiątkami po Hitlerze

MONACHIUM (ZAP). — W Monachium uprawia się ostatnio bardzo żywy handel przedmiotami, które rzekomo były własnością prywatną Hitlera. Na czarnym rynku ofiaruje się popielniczki, których „Führer osobiście używał", mimo że jak wiadomo, Hitler nie był palaczem.

Niedawno oferowano też na sprzedaż 9 zegarków na rękę, chociaż wiadomo, że Hitler nigdy zegarków takich nie nosił. Prawdziwe pamiątki po Hitlerze są coraz rzadsze. Jego stare mieszkanie na Placu Księcia Regenta nr 16 zawierało wiele pamiątek, jednak żołnierze amerykańscy zajmując Monachium wszystko niemal z niego wynieśli.

Obecnie niejaki pan Artur Moser jest szefem wydziału, któremu powierzono w opiekę 25.000 przedmiotów skonfiskowanych u hitlerowców bawarskich, jako pamiątki po Hitlerze. Zbiór ten jego zdaniem, ma wartość około 6 miliardów marek.

Jak złośliwie pisze „Nachtexpress", nie mogąc doprowadzić do reformy waluty, sięgnął Berlin do waluty hitlerowskich pamiątek. I tak sprzedaje się dziś żołnierzom armii okupacyjnych „Ritterkreuze" po 1000 marek. Krzyże Żelazne po 500 i300 marek, a Hitlera „Mein Kampf" po 500 marek. „Nachtexpress" czyni przy tym uwagę że wszystkich tych pamiątek Niemcy chętnie się wyzbędą, bo dosyć pamiętają 6 lat wojny.

Komunikat

Narodowego Banku Polskiego

WARSZAWA (PAP). — Narodowy Bank Polski podaje do wiadomości, że na podstawie umowy między Rządem Polskim, a Rządem Stanów Zjednoczonych A. P. Polska została zaliczona do krajów objętych amerykańskim zezwoleniem generalnym. W myśl tego zezwolenia zablokowane uprzednio pozostałości na rachunkach obywateli i firm polskich w bankach amerykańskich mogą być zwolnione, o ile Narodowy Bank Polski upoważniony do tej czynności przez Ministerstwo Skarbu w każdym poszczególnym wypadku skonstatuje i potwierdzi, że żaden obcy kraj dawniej nieprzyjacielski nie był i nie jest zainteresowany w danej sumie majątkowej.

Analogiczne przepisy odnoszą się do papierów wartościowych zdeponowanych w bankach amerykańskich na imię obywateli polskich, jak również do wszelkiego majątku innego rodzaju, stanowiącego własność obywateli i firm polskich, znajdujących się na terytorium Stanów Zjednoczonych A. P. i zablokowanego na podstawie odnośnych zarządzeń rządu Stanów Zjednoczonych.

Polskie osoby fizyczne i prawne pragnące w myśl powyższego postanowienia poczynić starania o odblokowanie swych aktywów w Stanach Zjednoczonych, winny do dnia 31 grudnia 1947 r. skierować do wydziału zagranicznego Narodowego Banku Polskiego (Warszawa ul. Fredry 6) pisemne wnioski, w których należy: 1) podać nazwę banku amerykańskiego lub banków amerykańskich w których dany rachunek lub depozyt się znajduje, 2) Wymienić kwotę salda na rachunku lub sumę i rodzaj papierów złożonych do depozytu w tych bankach, 3) Oświadczyć czy i od jakiego czasu wnioskodawca jest wyłącznym właścicielem rachunku lub depozytu, lub wymienić osoby zainteresowane w danej pretensji. Dzień 31 grudnia jest terminem ostatecznym dla składania wniosków w sprawie zwalniania kapitałów. W interesie właścicieli aktywów leży jak najśpieszniejsze składanie tych wniosków.

W kilku wierszach

RZYM. — Prasa włoska przynosi wiadomość, że dyrektor Instytutu antyrakowego w Rzymie, prof. Cappelli, wynalazł skuteczny preparat przeciwko rakowi oraz niektórym chorobom zakaźnym m. in. gruźlicy.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Madrytu, że w lipcu ma się odbyć referendum nad projektem ustawy wydanej przez gen. Franco w sprawie następstwa tronu. W czerwcu ustawa będzie przedstawiona parlamentowi, a następnie w lipcu odbędzie się referendum w sprawie ustąpienia gen. Franco i objęcia władzy przez króla.

BERN. — Sławny pisarz niemiecki dr Tomasz Mann przybył do Zurichu ze Stanów Zjednoczonych. Zaprzeczył on pogłoskom o rzekomych planach powrotu do Niemiec. Tomasz Mann jest obywatelem amerykańskim. Po kongresie Pen Clubu, który odbędzie się w przyszłym tygodniu i na którym wygłosi on odczyt o Nietschem, Mann powróci do Stanów Zjednoczonych.

BUKARESZT. — Krainik, b. minister propagandy w rządzie Antonescu został skazany na śmierć przez sąd ludowy.

Zakończenie obrad w Margate

LONDYN (obsł. wł.) 31. 5. — W dniu wczorajszym konferencja Labour Party zakończyła swoje obrady. Przemówienie pożegnalne wygłosił minister Noel Backer. W dniu wczorajszym powzięta została rezolucja oświadczająca całkowitą solidarność Partii Pracy z hiszpańskim ruchem oporu walczącym z reżimem gen. Franco.

LONDYN (PAP). — Robotnicy portowi w Liverpool wysłali na zjazd Partii Pracy w Margate delegację, aby przekonać min. Bevina o konieczności natychmiastowego zerwania stosunków handlowych z Hiszpanią gen. Franco. Robotnicy przywieźli do Margate wielki plakat, na którym figuruje napis: „Hitler, Mussolini i Chamberlain dopomogli gen. Franco do objęcia władzy. Robotnicy portowi w Liverpool nie chcą ładować statków dla faszystów. Przestańcie zmuszać nas do zdrady naszych zasad demokratycznych, zerwijcie natychmiast stosunki handlowe z Hiszpanią gen. Franco".

LONDYN (PAP). — W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszej debaty na konferencji Labour Party korespondent PAP donosi z Margate, że poseł Driberg poruszył zagadnienie stosunków handlowych polsko-brytyjskich. Poseł Driberg z zadowoleniem powitał porozumienie handlowe polsko brytyjskie i oświadczył: „Porozumienie takie byłoby jeszcze bardziej pożyteczne rok temu przy naszych ówczesnych trudnościach. Mówca zwrócił uwagę na to, że porozumienie handlowe polsko brytyjskie nie doszło do skutku wskutek sprzeciwu Foreign Office. Minister Bevin odpowiadając posłowi Driberg podkreślił, że przed rokiem sytuacja gospodarcza w Polsce była gorsza niż dzisiaj, wobec tego sprawa zawarcia porozumienia była przedwczesna.

Stroop i Musfeld wydani

władzom polskim

WARSZAWA (obsł. wł.) 31. 5. — W dniu wczorajszym w Landsbergu władze amerykańskie przekazały władzom polskim dwóch niemieckich zbrodniarzy wojennych — likwidatora getta warszawskiego generała SS Stroopa i ex-szefa krematorium w Oświęcimiu, Musfelda. Stroop zachowywał się w czasie przekazywania go polskim oficerom butnie i milczał, natomiast Musfeld usiłował mówieniem bez przerwy pokryć niepokój, jaki go ogarnął na widok polskich mundurów. Mówił, że w więzieniu amerykańskim w Landsbergu wiodło mu się dobrze; dwa razy w tygodniu otrzymywał papierosy i tytoń. W trakcie przekazywania zbrodniarzy oficerowie amerykańscy dopytywali się za jakie czyny będą oni odpowiadali w Polsce i oglądali z zaciekawieniem pokazane im dokumentarne fotografie, robione własnoręcznie przez Stroopa w czasie likwidacji getta warszawskiego.

Izba Przemysłowo-Handlowa

w walce z drożyzną

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie zgłosiła na ręce Wojewody Kieleckiego oraz Przewodniczącego miejscowej Delegatury Komisji Specjalnej akces do urzędowej i społecznej akcji, mającej na celu przeciwdziałanie nieuzasadnionym zwyżkom cen i zwalczanie spekulacji.

O powyższym powiadomiono telegraficznie Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie.

Izba wydała przy tym następującą odezwę:

„Izba Przemysłowo - Handlowa w Częstochowie stwierdzając, że ostatnia zwyżka cen zwłaszcza artykułów powszechnego użytku i środków żywności oraz podstawowych surowców stawia w trudnym położeniu zarówno warstwy pracujące jak i solidny przemysł i handel i wymaga aktywnego ustosunkowania się ze strony całego zorganizowanego życia gospodarczego, zgłosiła akces do rządowej i społecznej akcji mającej na celu opanowanie wytworzonej sytuacji.

Izba Przemysłowo - Handlowa uważa za najważniejsze zadanie chwili przede wszystkim zahamowania dalszej zwyżki, a następnie dążenie do stopniowej zniżki cen.

Zanim czynniki naczelne reprezentujące cały sektor prywatny ustalą w porozumieniu z Rządem zasadnicze stanowisko w tej sprawie — Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie uważa za konieczne natychmiastowe udzielenie następujących doraźnych zaleceń dla swego terenu:

A) **Pod adresem prywatnego przemysłu i kupiectwa**

W momencie zachwiania ogólnej równowagi cen zorganizowanemu życiu gospodarczemu nie wolno ulegać nastrojom niepokoju, nerwowości i plotki, lecz świecić przykładem opanowania i rozwagi, a w szczególności:

1) w takich chwilach nie należy magazynować zapasów zwłaszcza artykułów żywnościowych i powszechnego użytku w oczekiwaniu dalszej zwyżki, gdyż w ten sposób ogranicza się sztucznie podaż, a tym samym potęguje się nieuzasadniony ruch zwyżkowy,

2) należy nadal starannie przeprowadzać kalkulację i raczej ograniczać do minimum marżę zysku. Ekonomicznie słuszna zasada odkupu winna być w takich przejściowych momentach stosowana szczególnie oględnie i z umiarem,

3) w ogóle należy zachować umiar. Fala zwyżki jak to już niejednokrotnie miało miejsce musi ulec zahamowaniu i odpływowi a kupiec, który poddał się panice lub nastrojowi chwili naraża się na stratę, elementy zaś spekulacyjne goniące krótkowzrocznie za doraźnym zyskiem spotkają się z surową reakcją społeczeństwa i władz. Izba przypomina, iż podobna zwyżka cen miała miejsce w marcu 1946 r. Wydana wówczas odezwa Izby przyczyniła się do uspokojenia, chroniąc wielu kupców przed niepożądanymi następstwami.

Izba liczy na to, że zorganizowane kupiectwo swą nalżytą postawą da raz jeszcze dowód swojej rozwagi i poczucia obywatelskiego.

B) **Pod adresem konsumentów**

1) nie należy stwarzać sztucznego popytu i robić zapasów w oczekiwaniu dalszej zwyżki, gdyż stwarza to dodatkowy szkodliwy popyt na towary, który odbija się ujemnie na cenach,

2) w ogóle w chwili zwyżki cen należy unikać wszystkiego co stwarza dodatkową siłę nabywczą ciążącą na rynku,

3) zakupy trzeba czynić w legalnych placówkach sprzedaży i unikać pozornie tańszych źródeł anonimowych i nielegalnych, gdyż istnienie i podtrzymywanie „czarnego rynku", jest jedną z głównych przyczyn nagłych, spekulacyjnych ruchów cen.

W trudnych momentach nie należy obciążać zarzutami całego lojalnego stanu kupieckiego i rzucaniem ogólnikowych zarzutów obrażać jego cześć i honor zawodowy. Praca kupca jest równie ciężka i odpowiedzialna jak innych grup społecznych, a sprawny i uczciwy aparat handlu prywatnego jest koniecznym ogniwem w naszym trójsektorowym układzie gospodarstwa społecznego."

Święto sojuszu Robotniczo-Chłopskiego

Pod takim hasłem odbyły się uroczystości Święta Ludowego w Przyrowie dokąd przybyły liczne delegacje z Częstochowy.

Na tle majowej zieleni na błoniach Straży Pożarnej pięknie prezentowały się zgromadzone organizacje pod swymi sztandarami, które po uformowaniu pochodu przy dźwiękach orkiestry poprzedzonej przez banderę konną ruszyły do miejscowego kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się defilada ulicami Przyrowa, po której ustawiono się przed trybuną aby wysłuchać przemówień. Słowo wstępne wygłosił ob. Idziak witając na wstępie przybyłe delegacje robotnicze, które nie szczędząc trudu przybyły do odległego Przyrowa, aby podkreślić swoje przychylne usto sunkowanie się do wsi.

Następnie omówił znaczenie Święta Ludowego, okoliczności, którymi kierował się Rząd sanacyjny nie dopuszczając do tego, by masy chłopskie orientowały się jaką siłę i liczbę reprezentują. Obecnie Rząd jest powołany przez Naród i reprezentuje Naród.

Ob. Idziak w dalszych słowach podkreślił, że społeczeństwo wsi nie doceniło niektórych momentów w walce z obszarnictwem i dlatego dało możność tej klasie reprezentowanej przez p. Mikołajczyka spowodować przejściowe rozbicia ruchu ludowego, który to ruch obecnie ocknął się z letargu i przekonał się o kłamliwości polityki Mikołajczyka.

Apelem skierowanym do mas chłopskich mówca wskazał słuszne stanowisko Stronnictwa Ludowego, które wspólnie z organizacjami robotniczymi buduje gmach Polski Ludowej rządzonej przez klasę pracującą miast i wsi w ścisłym sojuszu.

Z kolei przemawiali: przedstawiciel Rządu, przedstawiciel Woj. Zarz. Str. Ludowego, Pow. Zw. Sam. Chł., Wojska, PPR-u, PPS-u, SD, Wici oraz przedstawiciel Związków Młodzieżowych.

Wszystkie przemówienia charakteryzowało głębokie przeświadczenie, że sojusz Chłopsko - Robotniczy jest trwały i że nie ma siły, która stanęłaby mu na przeszkodzie w realizowaniu słusznych postulatów, dowodem czego były gromkie okrzyki wznoszone przez zebranych.

Po zakończeniu przemówień zebrani odśpiewali Rotę. Zabawa ludowa zakończyła uroczystości Święta Ludowego.

J. P.

Spełnijcie swój obowiązek

wobec ofiar powodzi

Miejska Komisja Obywatelska Daniny Narodowej w Częstochowie wzywa tych obywateli, którzy nie uiścili jeszcze przypadającej na nich kwoty jednorazowego świadczenia na rzecz Ofiar Powodzi, aby obowiązek ten spełnili natychmiast.

Apel ten odnosi się również do tych właścicieli względnie kierowników firm, którzy obowiązani są do potrącenia i wpłacenia jednorazowego świadczenia na rzecz Ofiar Powodzi od wynagrodzeń wypłacanych pracownikom zatrudnionym w ich zakładach, a którzy obowiązku tego jeszcze nie wypełnili.

Przypomina się, że dolna granica świadczeń świata pracy na rzecz Ofiar Powodzi wynosi stosownie do uchwały Miejskiej Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej w Częstochowie 1/3 norm obowiązującego świadczenia na rzecz Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, które było potrącone od wynagrodzeń wypłacanych za miesiące grudzień 1946 r. oraz — styczeń i luty 1947 r. w wysokości:

	do	3000 mies.	—	0,5%
ponad 3000	do	6000 mies.	—	1%
„ 6000	„	120000 „	—	3%
„ 12000	„	20000 „	—	5%
„ 20000	„	50000 „	—	8%
„ 50000		„	—	15%

Praktycznie biorąc, jeżeli pracownicy danego zakładu pracy nie uchwalili norm wyższych, świadczenia na rzecz Ofiar Powodzi należy obliczyć jednorazowo od miesięcznego wynagrodzenia pracownika według wyżej przytoczonych norm.

Sensacyjny proces członków NSZ

zabójców Strózika i Kuśmierza

Kielecki Wojskowy Sąd Rejonowy, bawiąc na sesji wyjazdowej w Częstochowie, rozpoznawał w dniach 28 i 29 maja b. r. sprawę Zygmunta Felkowskiego, Włodzimierza Bociana i Zdzisława Gondro, oskarżonych o przynależność do nielegalnej organizacji NSZ, posiadanie broni bez zezwolenia władz, udział w kilkunastu napadach rabunkowych z bronią w ręku oraz spowodowanie śmierci milicjantów Edwarda Strózika i Leona Kuśmierza. — Oskarżeni przyznali się do wszystkich zarzucanych im przestępstw i złożyli następujące wyjaśnienia:

Zygmunt Felkowski w dniu 30 października 1945 r. z namowy Eugeniusza Kaczmarzyka pseudo „Siwek" wstąpił do NSZ, złożył przysięgę i z rąk kpt. „Czecha" otrzymał pistolet kal. 9 mm, który posiadał aż do aresztowania. Początkowo w organizacji pełnił funkcję łącznika, dowożąc listy do grupy leśnej, przebywającej w lesie obok Blachowni. Później brał udział w kilku napadach rabunkowych z bronią w ręku. — W dniu 10. grudnia 1945 r. wspólnie z innymi sprawcami ograbił grupę ludzi, jadących furmanką w pobliżu miejscowości Potok Złoty, gdzie między innymi rozbroił oficera W. P. Terleckiego Czesława, któremu zabrał broń służbową, portfel z pieniędzmi i książeczkę służbową, przy tym na szkodę innych osób zabrał 5 koców, palto damskie, jesionkę, marynarkę itd.

W dniu 11 grudnia 1945 r. brał udział w napadzie na referenta U. B. ob. Fiutę Wojciecha, któremu zrabowano pistolet, buty z cholewami, dwa płaszcze wojskowe, ubrania cywilne i inne przedmioty. Tego samego dnia dokonał napadu na placówkę Straży Ochrony Kolei, skąd zrabowano dwa karabiny i pistolet. Następnego dnia ci sami ludzie dokonali napadu na mieszkanie komendanta M. O. w Przyrowie Kurnatowskiego Jana i jego zastępcy Kramarzyka, gdzie zabrali pistolet kal. 7,35 mm i automat „P. P. Sz.". Również tego dnia napadnięto na mieszkanie wójta gm. Przyrów Zbrojkiewicza. Łupem bandytów padło 11.500 złotych gotówki, ubrania, garderoba męska, damska i dziecinna, bielizna pościelowa, automat „Sten" i pistolet „Parabellum", poza tym jeden z napastników dokonał gwałtu na 16-letniej córce Zbrojkiewicza.

W dniu 14 grudnia 1945 r. Felkowski usiłował wspólnie z innymi dokonać napadu na właściciela zakładu fryzjerskiego w Częstochowie Gorgola (Piastowska Nr 59), zamiaru swego jednak nie mógł urzeczywistnić, ponieważ przeszkodziła temu Milicja Obywatelska, powiadomiona w międzyczasie przez Gorgola. Napastnicy zbiegli w kierunku Rzeźni Miejskiej, gdzie dopędził ich patrol milicyjny. Bandyci otworzyli ogień z broni krótkiej, Felkowski strzelał z posiadanego pistoletu „Parabellum". W wyniku starcia zabici zostali milicjanci Strózik i Kuśmierz, po stronie napastników zabity został Eugeniusz Kaczmarzyk, ujęto Felkowskiego i Bociana, a czwarty napastnik Leontiuk zbiegł.

Drugi z oskarżonych Bocian wstąpił do NSZ w listopadzie 1945 r., złożył przysięgę i otrzymał pistolety, brał udział w napadzie na zakład Gorgola i w czasie starcia zbrojnego z milicją, ukląkłwszy na jedno kolano, strzelał z dwu posiadanych przez siebie rewolwerów.

Trzeci z oskarżonych 14-letni Gondro Zdzisław, pracując przy rozbiórce baraku poniemieckiego znalazł porzucony pistolet kal. 6,35 mm, przyniósł go do domu i ukrył w kieszeni swego ubrania wiszącego w szafie aż do dnia, w którym mu go zabrał Felkowski, t. j. 13 grudnia 1945 r.

W czasie przewodu sądowego wina oskarżonych została całkowicie potwierdzona zeznaniami świadków Terleckiego, Kupisiewicza, Fiuty, Morawskiego. Chaładusa, Kumatowskiego, Zbrojkiewicza, Gorgola, Grzybowskiej, Topczewskiego, Święcickiego, Wieczorka i Stalki. Oskarżonych bronił z urzędu mec. Zygmunt Choldyk. W dniu 30 maja został ogłoszony wyrok skazujący Felkowskiego za przynależność do nielegalnej organizacji na 6 lat więzienia, za posiadanie broni na 6 lat, za zamach na oficera W. P. na 6 lat, za każdy poszczególny napad także po 6 lat więzienia. Na mocy ustawy amnestyjnej wszystkie te kary zostały skazanemu zmniejszone o połowę, t. j. do 3-ch lat za każdy czyn przestępny. Za spowodowanie śmierci mil. Strużika i Kuśmierza skazany został na karę śmierci, jednak na mocy ustawy o amnestii zamieniono mu tę karę na 15 lat więzienia.

Bocian Zdzisław za udział w napadzie rabunkowym skazany został na 6 lat więzienia, za przynależność do NSZ na 6 lat, za posiadanie broni na 6 lat, za spowodowanie śmierci milicjantów na karę śmierci. Na mocy ustawy amnestyjnej każdą z poszczególnych kar zmniejszono o połowę, a karę śmierci zamieniono na 15 lat więzienia, wymierzając jedną łączną karę 15 lat więzienia.

Trzeci z oskarżonych za posiadanie nielegalnie broni skazany został na 3 lata więzienia, na mocy ustawy amnestyjnej darowano mu wymierzoną karę w całości.

Reflektorem w życie

Bez bicia w... mordę

Okupacji niemieckiej nikt i nic nie potrafi wymazać z naszej pamięci. A niektóre sceny z zachowania się Niemców tak mocno wżarły się w mózg, że zawsze sto ją przed oczami niby żywe.

Do takich scen należy widok brunatnego bandyty z blaszanym szyldem na piersiach, stojącego na rogu Alei Wolności i II Alei koło sklepu Bata i regulującego ruch, czyli innymi słowy uczącego Polaków chodzić po ulicy, a raczej ściśle się wyrażając, uczącego przebywać skrzyżowania ulic.

Brunatny opryszek nosił rękawiczki, wewnątrz których znajdował się kawałek ołowiu, lub zwykłego żelaza. Gdy znalazł się ktoś jadący nieprawidłowo na rowerze, członek N. S. K. K. zatrzymywał go, kazał zsiąść z siodła i nadstawić twarz dla wygodniejszego bicia i wpajania w ten sposób przepisów drogowych.

Pewnego majowego popołudnia, było to na rogu ulicy Piłsudskiego i I Alei, stały jeszcze na jezdni podeszczowe kałuże. Z jednej strony ulicy na drugą usiłowała przejść jakaś pani w białym, letnim płaszczyku. Prawdopodobnie zrobiła to nieprawidłowo, niezgodnie z przepisami.

W połowie drogi dopadł do niej regulujący ruch hitlerowiec i jednym uderzeniem w twarz obalił ją na ziemię, w tym białym, letnim płaszczu w największą kałużę.

Od tego czasu zmieniło się wiele. Ale jedno pozostało po dawnemu. Nikt dotychczas nie nauczył się dbać o przepisy porządkowe na ulicy. Tak jak dawniej społeczeństwo lekceważy zarządzenia milicji o ruchu na głównych skrzyżowaniach ulic i naraża siebie i kierowców na niebezpieczeństwo i kalectwo.

Pewnego dnia w czasie dużego nasilenia ruchu w dzielnicy podjasnogórskiej funkcjonariusz M. O. przeprowadzał naukę przechodzenia przez ulicę. Zebrana publiczność przyglądała się początkowo nauce z zainteresowaniem, ale, skoro tylko milicjant zszedł z posterunku wszystko wróciło do swego dawnego trybu, nikt już nie troszczył się więcej o własne bezpieczeństwo i utrzymanie jakiego takiego porządku na ulicy.

Wiem, że wspomnienia niemieckiej nauki muszą wzbudzać odrazę i chęć robienia na przekór właśnie dlatego, że w tak niesłychanie brutalny i typowo niemiecki sposób hitlerowcy usiłowali nauczyć nas chodzić i jeździć.

Mimo to jednak musimy wyzbyć się uprzedzenia i zrozumieć, że w interesie ogólnego utrzymania porządku leży dbanie o przepisy ruchu na jezdniach, a milicjant to nasz przyjaciel i dobrotliwy „nauczyciel" który dba o nasze bezpieczeństwo w wirze wielkiego miasta. Przyjdźmy mu więc z pomocą, nauczmy się chodzić, nauczmy się przekraczać jezdnię pod kątem prostym i tylko na znak, że jezdnia jest wolna. A dlatego, że szwab bił w mordę, — to nie wolno dzisiaj lekceważyć zarządzeń o ruchu...

Quis.

Lekkomyślność przyczyną pożaru

W dniu wczorajszym powstał pożar w domu Nr 4 przy ulicy Roli-Żymierskiego, który spowodowała Zofia Borucka, pozostawiając w zajmowanym przez siebie pokoju włączoną maszynkę elektryczną.

Od rozgrzanej do czerwoności płyty zapaliła się drewniana skrzynia, służąca do przechowywania odzieży i obuwia, na której umieszczona była maszynka.

Ogień począł się rozprzestrzeniać i gęste dymy wydobywały się przez okno, które zauważyli sąsiedzi i zaalarmowali Miejską Zawodową Straż Pożarną, która przybywszy na miejsce szybko zlikwidowała źródło pożaru. Akcja została przeprowadzona szybko i nadzwyczaj sprawnie pod osobistym kierownictwem komendanta por. Michalskiego.

Kronika miejscowa

Uwaga, poszukujący pracy!

Obwodowy Urząd Pocztowy Częstochowa 1 zatrudni kilku pracowników umysłowych i fizycznych.

Kandydaci mogą zgłaszać się z kartą skierowania Urzędu zatrudnienia w sekretariacie Urzędu Pocztowego pokój Nr 127 w godzinach urzędowych od 8 do 15-ej.

Zniżki kolejowe dla wszystkich zwiedzających Wystawę Szkolnictwa Zawodowego

W związku z artykułem p. t. „Ulgi kolejowe dla młodzieży zwiedzającej Wystawę Szkolnictwa Zawodowego“ w numerze 119 „Głosu Narodu“, Dyrekcja Wystawy zawiadamia, że 66 proc. ulgi kolejowe przysługują nie tylko młodzieży szkolnej ale wszystkim osobom zwiedzającym Wystawę.

Osoby te powinny zakupić normalne bilety kolejowe w miejscu wyjazdu i nie zwracać ich przy wyjściu ze stacji w Częstochowie, ale oddać w Biurze Wystawy, aby otrzymać legitymację na zniżkę 66 proc. do miejsca powrotu.

Wypadki

Powodowany niesnaskami rodzinnymi pozbawił się życia przez powieszenie Żoch Jan — mieszkaniec Wyczerp. Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu N. M. Panny.

*

Bajerska Antonina, zam. w Częstochowie, ul. Żabia Nr 16, zmarła nagle w parku im. Narutowicza.

*

W dniu 29 ub. m. spłonął dom mieszkalny należący do Janickiej Pelagii, mieszkanki wsi Radoszyce, pow. Wieluń.

*

Dnia 28 ub. m. pastwą pożaru padły dwa domy mieszkalne we wsi Kamionka, pow. Wieluń, stanowiące własność Śmiałka Adama i Liwoch Stanisławy.

Zamordowała własne dziecko

Mieszkańcy wsi Dąb, pow. radomszczańskiego zauważyli, że mieszkanka tejże wsi Łoś Maria zdradza objawy pomieszania zmysłów. W dniu 28 maja 1947 roku, Łoś zamordowała własnoręcznie swe 6-cio tygodniowe dziecko. Łoś została aresztowana — dochodzenia trwają.

Spłonęło 40 ha lasu

W dniu 28 ub. m. z niewyjaśnionych przyczyn powstał pożar w miejscowości Stalin, pow. Wieluń. Spłonęło 40 ha zagajnika w tak zwanym „Chłopskim Lesie“. Dochodzenie prowadzi Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Zuchwały napad bandycki

Na mieszkanie Płuszki Tadeusza, zamieszkałego w miejscowości Piła, gm. Panki, dokonano w dniu 29 ub. m. zuchwałego napadu rabunkowego, a mianowicie 6-ciu uzbrojonych napastników sterroryzowawszy domowników zrabowało pieniądze i garderobę na ogólną sumę ponad 500,000.— zł.

Napastnicy dokonawszy rabunku zbiegli. Milicja powiadomiona, dochodzenie w toku.

Nieuważna rowerzystka

Amelia Mirowska z Chrząstowa, jadąc nieostrożnie na rowerze, potrąciła 6-cio letnią Wandę Margasińską, która doznała złamania nogi. Ranną przewieziono do szpitala chirurgicznego, a niefortunną rowerzystką zajęła się Milicja.

Wypadł z pociągu

W dniu 25 b. m. znaleziono na torze kolejowym, pomiędzy stacjami Kłomnice i Teklinów, zwłoki mężczyzny z rozbitą głową, który prawdopodobnie wypadł z pociągu. Zabitym okazał się Józef Antosik, urodzony w 1880 roku. Dochodzenie prowadzi Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 2 do 8 czerwca dyżurują następujące apteki. S. Mejstera, Al. Wolności nr 23, L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza nr 40, J. Ruprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8 — 19-ej.

—o—

Z życia kulturalnego

TEATRY MIEJSKIE

TEATR WIELKI
„DWA TEATRY“

Dziś, w poniedziałek, 2 b. m. o godz. 19.30 najnowsza sztuka Jerzego Szaniawskiego p. t. „Dwa teatry“. Sztukę reżyserował jeden z największych współczesnych reżyserów polskich Edmund Wierciński. Inscenizację plastyczną projektował mistrz Andrzej Pronaszko. Oprawa sceniczna wykonana została całkowicie w pracowni Teatrów Miejskich pod kierunkiem naszego dekoratora Władysława Wagnera. Ilustrację muzyczną Witolda Krzemieńskiego wykona doborowa orkiestra kameralna M. S. O. pod batutą Alojzego Klucznioka.

Doborową obsadę stanowią: Dunajewska, Kalinowska. Marso, Korolewicz, Pachońska, Smolska, Wodyńska. Borkowski, Dobrowolski, Kwiatkowski, Leński, Łodyński, Mielczarek, Mieczyński, Paluszkiewicz, Rusek Sarnowski, Stanisławski i Szymkowski. Asystent reżysera Jan Rusek.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Kinoteatry

Kino „Wolność“ — Wspaniałe arcydzieło filmowe w olśniewających barwach naturalnych produkcji amerykańskiej p. t. „Jesse James“.

Początek seansów 16, 18 i 20-ta.

FOTOPLASTIKON. — Wiedeń i jego okolice. — Piękne zabytki architektury. Dawne pałace cesarskie. — Urocze zakątki podmiejskie.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Poniedziałek

15.00 „Wania w Arteku“. 15.20 Wędrówka z mikrof. 15.30 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka (płyty). 16.40 Trzy pieśni St. Moniuszki. 17.00 Skrzynka ogólna. 17.10 Reportaż. 17.20 „Melodie operetkowe“. 18.00 Z zagadnień świata pracy. 18.05 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 18.30 Nauka przy głośniku. 18.45 Aud. dla wsi. 18.55 Muzyka. 19.00 Koncert poświęcony twórczości kompozytorów regionalnych Ziemi Wielkopolskiej 21.00 Słuchowisko p. t. „Błyszcząca brama“ wg Deunsany'ego. 21.25 I-sza audycja z cyklu Sonaty Beethovena. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ St. Żeromskiego. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 „Muzyka na dobranoc“. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

Wtorek

6.00 Sygnał czasu, 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.50 Audycja szkolna. 9.35 — 15.00 Przerwa. 15.00 „O pracowitym koniku polnym i lekkomyślnej mrówce“. 15.20 „Pieśni Ottorino Respighi“ w wyk. Olgi Łady. 15.35 Koncert Międzyszkolnej Orkiestry i Chóru Szkół Średnich. 16.00 Dziennik popołudniowy 16.12 Pogadanka sportowa. 16.22 Audycja rozrywkowa. 16.55 Aud. dla młodzieży „Dom na skarpie“ d. c. pow. Poli Gojawiczyńskiej. 17.10 Pogadanka gospodarcza. 17.20 Moniuszko — Kwartet Smyczkowy Nr 1. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Aud. rozrywkowa. 18.30 „Nauka przy głośniku“. 18.55 Aud. sł.-muz. p. t. „Jugosłowiańska poezja partyzancka. 19.15 Muzyka. 19.40 Utwory fortepianowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Orkiestra symfoniczna. 21.25 Z życia kulturalnego „O bestsellerach“. 21.00 Kwadrans piosenek Władysława Szpilmana. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ St. Żeromskiego. 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka popularna (płyty). 23.25 Koncert popularny z płyt „Utwory Paganiniego“. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

Przygotowania do obchodu „Święta Morza“

Tegoroczne „Święto Morza“, a właściwie „Tydzień Morza“ rozpocznie się w dniu 22 czerwca sygnałem syren fabrycznych i lokomotyw, które obwieszczą mieszkańcom o rozpoczęciu uroczystości, wzywając jednocześnie do dekorowania okien, balkonów, okien wystawowych w sklepach i domów flagami państwowymi oraz emblematami Ligi Morskiej. W ciągu tygodnia t. j. do dnia 29 czerwca przeprowadzane będą zbiórki pieniężne na Fundusz Obrony Morskiej. Przewiduje się cały szereg imprez i manifestacji w tym czasie poświęconych sprawom morza. Z imprez rozrywkowo-dochodowych na uwagę zasługuje przygotowane starannie „Święto Wianków“ w dniu 24 czerwca i zabawa taneczna na Pływalni PW i WF. W dniu 29 czerwca odbędzie się pochód organizacji i zgromadzenie na placu im. Stalina. Na główne uroczystości „Dni Morza“, które odbędą się w Szczecinie wyjedzie około 2000 osób, pociągiem popularnym. Na rzece Warcie projektowane są zawody kajakowe i spływ kajakowy Wartą i Odrą do Szczecina.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
5-ty dzień ciągnienia I-ej Klasy
50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 1.000.000 zł na Nr 26156 padła w Warszawie

Wygrane po 100.000 zł na NrNr
23125 54621

Wygrane po 20.000 zł na NrNr 3458
5109 5536 9616 14498 17651 30005
31024 37872 38598 50857 51639 63830

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 3810
6470 8300 11212 12890 17281 18329
19398 20196 21070 21340 26271 27778
36482 45798 47853 57523 66846 68310
71715 72827

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 2983
7599 8434 9191 13199 21479 21996
25404 26833 30781 31374 31768 32373
32804 35770 38401 41646 42688 45682
46749 47442 50005 50828 52798 53850
55910 58360 59438 59913 65281 66389
66452 67903 68086 69801 69480 69968
70253 74574

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 2508
3183 4379 5620 6494 7976 8069 8426
9032 9902 12974 13335 13593 14811
15019 16281 17136 17849 19099 19213
19391 20968 21444 21837 21930 22344
23256 23266 23670 23881 24959 25138
25563 25412 26971 27700 29410 29752
30536 30682 30901 30929 31222 31649
32045 32604 34029 35097 35893 35929
36529 37079 37350 38990 41202 41510
41520 41969 42634 44400 44607 44642
45847 46156 46492 46847 47463 48671
48784 49916 50095 50621 51594 52602
54052 54439 55695 57145 61393 63560
66730 67290 69967 70785 71028 71918
72063 72217 73394

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 3-ego dnia ciągnienia

31030 073 080 114 149 234 354 451
537 577 580 617 636 697 703 814 873
886 904 918 984 32004 019 123 201
347 370 432 513 519 617 690 774 793
973 975 982 33008 301 339 375 391 415
423 440 455 470 530 650 765 795 800
816 866 943 996 34071 163 173 174
188 195 314 351 476 509 544 587 600
725 737 760 775 811 882 986 35007
104 284 370 429 480 520 564 578 682
713 715 735 740 751 956 36184 225
299 378 386 418 504 650 717 718 780
809 874 37000 001 028 047 106 317
663 777 38020 034 039 158 176 279
410 511 582 688 778 780 39084 140
357 477 582 590 720 780 786 819 877
981

40057 60 121 194 334 557 651 690
806 944 970 993 41136 150 222 271
321 528 546 571 597 623 690 711 731
801 939 968 972 42036 255 347 363
448 487 502 718 724 814 821 935 985
43012 065 112 214 247 289 359 432
470 736 743 811 883 44115 126 174
201 257 272 341 357 398 469 601 632
757 906 986 45129 212 241 259 261
309 331 371 435 564 635 667 702 715
778 836 893 903 963 46079 177 227
306 389 396 589 625 680 687 868 886
931 938 949 47106 286 377 433 550
595 649 681 702 753 761 927 48066
184 249 285 290 379 403 445 449 542
551 577 726 778 866 950 961 963 992
49050 190 197 307 329 536 573 628
691 708 838 841 868 901 940

50171 211 219 276 292 437 491 555
591 739 764 766 833 893 900 942 967
51007 059 189 272 376 520 573 653
850 865 949 979 52147 193 254 339
381 410 528 545 640 701 718 723 764
789 814 818 855 932 942 961 53137
153 190 244 245 311 337 402 492 526
593 697 54020 103 190 210 261 278
292 340 423 594 697 756 833 906 930
55072 114 139 219 234 355 425 473
493 520 643 729 770 862 890 960
56065 127 164 245 307 416 459 523
530 541 549 610 613 638 702 756 820
828 834 871 907 948 976 57011 033
132 228 314 329 382 544 598 649 659
812 876 944 952 961 58023 278 296
320 393 423 425 492 494 802 805 839
886 59018 251 334 346 350 417 445
477 572 678 739

60018 028 063 090 194 208 263 272
360 370 483 510 533 574 661 682 813
929 996 61076 190 193 284 470 476
493 508 540 571 635 702 742 769 778
788 848 881 62128 197 201 226 227
271 356 402 404 416 531 623 701 723
736 910 935 63068 128 332 425 562
705 739 805 816 819 875 971 64117
165 166 237 400 456 510 688 738 740
795 861 65011 144 163 172 275 363
505 579 635 676 686 738 971 66071
101 226 274 283 672 820 871 914 973
67029 084 126 221 304 339 465 470
538 605 637 713 802 933 68039 080
087 115 123 360 404 572 747 894 906
918 69129 326 411 425 471 554 602
934 70085 233 284 333 378 396 426
647 667 757 800 801 826 844 882 893
927 950 71053 102 202 501 603 699
831 992 72028 062 088 151 167 212
278 542 544 588 609 703 731 830 837
863 909 916 964 73175 266 306 356
383 422 452 499 533 592 645 671 729
732 889 995 997 74016 037 153 164
293 298 467 490 681 719 791 854 871
945 947 978 981

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. Apr. 395/47

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego zawiadamia, że z dniem 28.V.47 r. sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność“ rozpoczęły wydawanie chleba przydziałowego pszenno-razowego na karty zaopatrzenia kat. LR. z nadrukiem „**maj 1947 r.**“ w ilości 4 kg na kupony 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 (1/2 kg na kupon).

Wydawanie chleba przydziałowego trwać będzie do 7.VI.1947 r.

Jednorazowe pobranie całej należności chleba jest niedozwolone.

Częstochowa, dnia 30.V.47 r.

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu (—) E. Wolniak

Wiceprezydent Miasta (—). D. Kapalski

3472

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Wydział Powiatowy w Częstochowie, ul. Sobieskiego 7, przyjmie od zaraz 8 poborców podatkowych. Warunki do omówienia. Kandydaci winni się zgłosić w biurze Wydziału (pokój nr 13) dla omówienia warunków.

Przewodniczący Wydz. Powiatowego
Starosta Powiatowy
(—) Edward Lipski.

3482

ZGUBY

KOMITET Miejski i Powiatowy Stronnictwa Demokratycznego w Częstochowie, Al. N.M.Panny 55, unieważnia następujące legitymacje partyjne: Nr.Nr. 71207, 71244, 71283, 71284, 71372, 71422, 71423, 71424, 71425, 71426, 71436, 71437, 71438, 71439, 71458, 71467, 71476, 71477, 71479, 71480, 71482, 71483, 71486, 71500. **Zarząd Komitetu** A 42

ZGUBIONO kartę rejestracji R.K.U. Busko, Sołtysiak Jan. Wierzbie. 3470

ZGUBIONO kartę rejestracji R. K.U. Pińczów, Prętki Józef, Zwierzyniec. 3469

SKRADZIONO portfel z dokumentami, dowód osobisty, świadectwo ślubu, przydział na mieszkanie, orzeczenie wojskowe i inne wydane na nazwisko Biela Janina, zam. w Częstochowie. 3467

ZGUBIONO kartę rejestracji R. K. U. Busko, Kruk Stefan, Piasek Wielki. 3468

ZGUBIONO legitymację P.K.P. Nr 13972/R. D.O.K.P. Łódź, na nazwisko Balsamska Genowefa. A 778

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Częstochowa, zielone prawo jazdy na nazwisko Bednarek Henryk. 3479

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa, na nazwisko Chmielewski Eugeniusz. 3474

ZGUBIONO dnia 27 maja 1947 r. w godz. popołudniowych zaświadczenie wydane z kursu dowódców Straży Pożarnej na nazwisko Stefan Kotołowski. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. A 779

WOLNE POSADY

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 8 w Częstochowie, ul. Narutowicza 80, poszukują 2 wykwalifikowanych pracowników do Wydziału Buchalterii. Osobiste zgłoszenia wraz z życiorysami kierować do Wydziału Personalnego. 3457

POTRZEBNY tokarz. Wodociągi Katedralna 2. A 40

POTRZEBNY ślusarz. ul. Krótka 26. 3460

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz. Dąbrowskiego 13, m. 7. A 770

OGRODY Miejskie (Biuro-Park Staszica) przyjmą natychmiast 50 osób do pracy na warunkach ustalonych przez Związki Zawodowe. Zatrudnionym w Ogrodach Miejskich przysługuje I kat. kart żywnościowych. 3471

POTRZEBNE dwie panienki do pomocy w kuchni. Wiadomość restauracja „Bar Astoria“ Aleja 1. A 41

POTRZEBNA panienka do dzieci od 1 i pół do 3 i pół latek. Wiadomość w sklepie ul. 7 Kamienic 25, Janda. 3481

EKSPEDIENTKA potrzebna zaraz. Ukończona szkoła powszechna, referencje. Zgłoszenia: Katedralna 16, m. 41 od 1 — 3-ej. A 773

POTRZEBNA panienka do sklepu dewocjonalii i zabawek. Ulica 7 Kamienic 25. Janda. 3480

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER-mechanik zdemobilizowany, poszukuje pracy. Oferty PAP pod „813“. 3411

SPRZEDAŻ

WÓZEK autko do sprzedania. Jasnogórska 43, m. 3, tel. 15 81. A 763

DOMU część niepodzielną sprzedam Katedralna 20, gospodarz. A 768

ANODY do sprzedania. Garncarska 4, m. 6 A 748

MOTOCYKL B.M.W. 750 kb, do sprzedania. Cielecka Waszyngtona 1/5. 3428

WÓZEK głęboki nowy okazyjnie sprzedam: Pułaskiego 41. 3419

LÓD do sprzedania. Wiad. Gnaszyn 46, k/Częstochowy u sołtysa. 3475

MOTOCYKL marki „Hercules“ motor Sachs 125 cm^3, stan dobry sprzedam, ul. Sabinowska 113, Stradom. 3473

PASIEKA do sprzedania 10 uli warszawskich, pszczoły w dobrym stanie, obfitość zapasu miodu i wosku. Cena do omówienia na miejscu. Sołtys wsi Adamów, gm. Rzeki Od stacji kolejowej Kłomnice 4 kilometry. A 780

KUPNO

KUPUJĘ znaczki pocztowe całe zbiory i pojedynczo, płacę najwyższe ceny Częstochowa Kiedrzyńska 77, m. 1, w godz. 9—12. A 689

KUPUJĘ skrzynki (bloki) akumulatorowe do samochodów. Waszyngtona 1/5 Warsztat Elektromechaniczny 3476

RÓŻNE

Gorseciarka wykonuje pasy, biustonosze z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne Aleja 52. m. 8

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Bydgoszczy na takie samo w Częstochowie. Wiadomość Narutowicza 190, Adamczyk. A 774

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje kuchnia Sosnowiec na podobne. Częstochowa. Wiadomość: Częstochowa, Al. Wolności 19, m. 34. A 772

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. D. c. 016291

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 22-45. PKO Katowice—III—5074. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr 1 w Częstochowie.